

Soljke 1928
Ljubljana

GLASBENA MATICA



V
LJUBLJANI





Maciej H u b a d, dyrektor państwowego konserwatorium i szkoły Macierzy Muzycznej w Lublanie, dyrygent chóru śpiewaczego Macierzy Muzycznej w Lublanie, poświęcił większość czynnego życia swojego rozwojowi słoweńskiej Muzyki chórowej. Z chórem swoim najpierw wykonał wszystkie znakomitsze dzieła rodzimej literatury, a zapoznał nas też z wielkimi dziełami obcych literatur. Jest zasługą Hubada i chóru śpiewaczego Macierzy Muzycznej, że Lublana usłyszała tyle największych dzieł literatury światowej. Jako dyrygent jest fachowcem o wielkim smaku śpiewackim i uczuciu artystycznym, jako interpretator zaś bezsprzecznie jednym z najwybitniejszych. Wybór jego programu jest bardzo szczerśliwym, bo kieruje się zawsze względami artystycznymi i względami na słuchaczy. On pierwszy wprowadził słoweńska pieśń ludową do sali koncertowej. Urodził się 1866 w Skarucznie przy Lublanie ali koło Lublany.

Glasbena Matica v Ljubljani je bila ustanovljena leta 1872., potem ko so bili Slovenci popolnoma iztisnjeni iz Filharmonične družbe, ki je bila do takrat po svojem ustroju in delu namenjena slovenskemu in nemškemu prebivalstvu Ljubljane.

Prvotni namen Glasbene Matice je bil izdajanje slovenskih posvetnih in cerkvenih skladb ter zbiranje narodnega blaga. Leta 1882. je otvorila svojo glasbeno šolo. Jeseni 1891. pa je bil ustanovljen pevski zbor Glasbene Matice, ki ga je prevzel 1. decembra 1891. ter ga vodil le s presledkom par let ves čas njegov današnji pevovodja ravnatelj konservatorija g. Matej H u b a d. Po prevratu je razširila Glasbena Matica svojo šolo v konservatorij, ki je prišel dne 1. aprila 1926. v državno upravo. Leta 1919. se je ustanovil v njenem področju tudi lastni orkester.

Pevski zbor Glasbene Matice je izvedel tekom svojega 36letnega delovanja nad 200 velikih koncertov, na katerih je izvajal poleg del domače literature tudi veliko največjih in najpomembnejših del svetovne literature.

Danes v desetem letu slovenskega in poljskega nacionalnega osvobojenja stopijo slovenski pevci, člani Glasbene Matice, prvič na svetla tla poljske zemlje s pozdravom, skromnim, a toplo občutenim: s slovensko in jugoslovensko pesmijo. Ako ogreje poljska srca, bo še bolj zblížala brate z brati.



«Glasbena Matica»* (Macierz Muzyczna) w Lublanie, głównem mieście Słoweniji, najbardziej zachodniej dzielnicy Jugosławiji, została założona w r. 1872. Wtedy byli Słowęńcy zupełnie wykluczeni z Towarzystwa Filharmonicznego, które uprzednio swoim ustrojem i swoją pracą rozdzielało słoweńskich i niemieckich mieszkańców Lublany.

Pierwotnem zadaniem «Glasbenej Maticy» było wydawanie słoweńskich kompozycji świeckich i kościelnych oraz skupianie muzycznego dorobku narodowego. W r. 1882 «Matica» otworzyła swoją szkołę muzyczną. W jesieni zaś 1891 został założony chór śpiewaczy «Glasbenej Maticy», którego kierownictwo objął 1. grudnia 1891 p. Maciej H u b a d; kierował on nim przez cały czas aż do dnia dzisiejszego — z przerwą zaledwie kilku lat — będąc nadto obecnie dyrektorem konservatorjum w Lublanie.

Chór śpiewaczy «Glasbenej Maticy» dał w ciągu swojej 36letniej pracy przeszło 200 wielkich koncertów, na których obok dzieł literatury rodzimej produkował też dużo największych i najznakomitszych dzieł literatury wszechświatowej.

Dzisiaj w dziesiątym roku wyzwolenia narodowego i państwowego Polski i Jugosławiji śpiewacy słoweńscy, członkowie «Glasbenej Maticy» przycodzą pierwszy raz na ziemię świętą polską, pozdrawiając ją gorącym sercem: pieśnią słoweńską i wogóle jugosłowiańską. Jeśli jej się uda ogrzać serca polskie, zbliży ona jeszcze bardziej braci z braćmi.

* «Glasben», przymiotnik od «glasba» = muzyka (glas = głos).

SPORED KONCERTA

PEVSKEGA ZBORA

«GLASBENE MATICE» LJUBLJANSKE

ZBOROVODJA:

RAVNATELJ MATEJ HUBAD

I.

Jacobus Gallus Carniolus, 1550—1591:

1. *Musica, noster amor.* 6glasni madrigal.
2. *Ave Maria.* 8glasno v dveh zborih.
3. *Laus et perennis gloria.* 8glasno v dveh zborih.

Anton Lajovic, * 1878:

4. *Bolest kovač.* 5glasno.
5. *Lan.* 4glasno.
6. *Napitnica.* 5glasno.

II.

Jakov Gotovac, * 1895:

7. *Jadovanka za teletom.* 8glasno.

Josip Slavenski, * 1896:

8. *Molitva dobrim očima.* 4—8glasno.

Anton Lajovic, * 1878:

9. *Zeleni Jurij.* 4—6glasno.

Emil Adamič, * 1877:

10. *Igra na nebu.* 6—7glasno.

Emil Adamič, * 1877:

11. *Mlad junak.* 4glasno.

III.

Poljudne in narodne pesmi:

Stanko Premrl:

12. *Zdravica*. 4glasno.

St. St. Mokranjac, 1855—1914:

13. VIII. rukovet srpskih narodnih pesama.

Narodne pesme sa Kosova:

a) *Džanum, na sred selo*.

b) *Što Morava mulno teče*.

c) *Razgrana se grana jorgovana*.

č) *Skoč kolo*.

Anton Schwab:

14. *Zdrava Marija*.

Narodna — Hace:

15. *Čergo moja Čergice*.

Narodna — Anđel:

16. *Igra kolo*.

Narodne — Hubad:

17. *Je pa davi slanica pala*.

18. *Gor čez jezero*.

19. *Miška*.

20. *Škrjanček*.

PROGRAM KONCERTU

CHÓRU ŚPIEWACZEGO

„GLASBENEJ MATICY“ (MACIERZY MUZYCZNEJ)

LUBLAŃSKIEJ.

DYRYGENT CHÓRU:
DYREKTOR MACIEJ HUBAD.

I.

Jacobus Gallus Carniolus, 1550—1591:

1. *Musica, noster amor.* Madrygał na 6 głosów.
2. *Ave Maria.* Na 8 głosów w dwóch chórach.
3. *Laus et perennis gloria.* Na 8 głosów w dwóch chórach.

Antoni Lajowic, *1878:

4. *Ból kowal.* Na 5 głosów.
5. *Len.* Na 4 głosy.
6. *«Napitnica»* (= Toast). Na 5 głosów.

II.

Jakób Gotovac, *1895:

7. *Pieśń żalu za cielęciami.* Na 8 głosów.

Józef Slavenski, *1896:

8. *Modlitwa dobrym oczom.* Na 4—8 głosów.

Antoni Lajovic, *1878:

9. *Zielony Jerzy.* Na 4—6 głosów.

Emil Adamicz, *1877:

10. *Gra na niebie.* Na 6—7 głosów.

Emil Adamicz, *1877:

11. *Młody junak.* Na 4 głosy.

III.

Stanko Premrl:

12. *Zdravica* (Toast).

Stefan St. Mokranjac, 1855—1914:

13. Serbskie pieśni ludowe.

Pieśni ludowe z Kosovego Pola:

- a) *Džanum, na sred selo* (Duszo, wśród wsi).
- b) *Czemu Morawa mętna płynie.*
- c) *Rozgałęziła się ...*
- d) *Skocz, koło!*

Antoni Schwab:

14. *Zdrowaś, Marjo!*

Józef Hace:

15. *Čergo, moja čergice* (Córko, moja córeczko).

Andel:

16. *Tańczy kolo ...*

Maciej Hubad:

17. *Dzisiaj rano szronik padnie ...*
18. *W górze nad jeziorem ...*
19. *Myszka.* (Pieśń słoweńska.)
20. *Skowronek.* (Pieśń słoweńska.)

Polskie tłumaczenie opracował
univ. prof. dr. Franciszek Ileśicz.

Jacobus Gallus:

1. **MUSICA, NOSTER AMOR**

(Madrigal, izdan leta 1596. — Madrygał, wydany w r. 1596.)

Musica, noster amor,
sit fida pedisequa vatum,
Molliter ad cunas
fingere nata melos.
Exulet hostiles acuens
taratantara motus.
Vivat!

Et Aonidum castra
Poesis amet.
Et lacrimas vatum
colit et suspiria
Caesar.
Vivat, io magnis
turba sacrata diis.

Jacobus Gallus:

2. **AVE MARIA**

Ave, Maria,
gratia plena,
Dominus tecum,
benedicta tu

in mulieribus,
et benedictus fructus
ventris tui,
Jesus Christus!

Jacobus Gallus:

3. **LAUS ET PERENNIS GLORIA**

Laus et perennis gloria
Deo patri
et filio
sancto simul paraclito
in saeculorum saecula.
Amen.

Gallusowe chóry zostały ułożone częściowo po wydaniu «Denkmäler der Kunst», częściowo zaś po rękopisach partytury.

Opracował i ułożył ich w partyturę dr. Józef Mantuani.

Anton Lajovic:

4. BOLEST KOVAČ

Bolest je kovač
za moje srce.
Na njenem ognjišču
mi strast gori.
Vedno strašni vihar
v žerjavico srca
divje sopiha
in grozne plamene
pali mi besno.
Bolest pa neusmiljeno
kuje srce,
dokler trdo ni
kakor jeklo kaljeno.
Dobro kuje bolest!
Ne stare vihar
in mraz ne požge
in rja ne sne,
kar bolest je skovala.

Anton Lajovic:

5. LAN

(Dragutin M. Domjanić.)

Dalko polje, beli dan,
v polju se zaplavi lan,
rosa drobna se sveti,
duša draga, gde si ti?
Rosu bude sunce vzelo,
bu li moje suze šteló?
Rekel si: «Kad cvel bu lan,
buš vre moja v onaj dan?»

BOL KOWAL

(Poeta porównywa ból serca z kowalem,
a walkę serca z pracą kowala.)

Ból jest kowalem
dla mojego serca.
Na jego ognisku
namiętność mi gore.
Ciągłe straszny wichér
do zarzewia serca
dziko dmie
i groźne płomienie
pali mi wściekle.
Ból zaś niemiłosiernie
kuje serce,
aż się stanie twardem
jak stal hartowna.
Dobrze kuje ból!
Nie złamie wichér
i mróz nie spali
i rdza nie zje,
co ból ukuł.

LEN

(Dziewczyna na wiosnę, patrząc na kwitnący
len, wzywa swojego kochanka.)

Szerokie pole, biały dzień,
na polu błękitnieje len,
rosa drobna perli się,
drogi mój, gdzież jesteś ty?

Rosę osuszy słońce,
lecz czy osuszy moje łzy?
Mówiłeś mi: «Gdy zakwitnie len,
czy już moją będziesz wtedy?»

Vidiš, sad se vse plavi,
zakaj jošče kesniš ti?
Z žalosti bleđi mi lice,
naj pozabit naj bogice!

Kaj po boju gde ležiš,
za navek pod poljem spiš?
Poveč mi: «Kad lan bu cvel,
buš od mene senjat štel»

Tak ja dragam cvetje lana,
tak boli me v srcu rana!

Widzisz, teraz wszystko jest modre,
dla czego jeszcze spóźniasz się?
Od smutku bladejnie mi lice —
nie zapominaj mnie, biedaczki!

Czyś ty w boju poległ gdzie,
i na zawsze w ziemi śpisz?
Rzeknij mi: «Gdy zakwitnie len,
czy zechcesz o mnie śnić?»

Tak ja pieścić kwiecie lnu,
tak mię boli w sercu rana.

Anton Lajovic:

6. NAPITNICA

Moj dom je
v trsu kočica,
a ljubica
mojolčica.
Nad trsom
mlada tička dva
se ljubita.

Čink, čink,
prepevata
in s kljunčki
se poljubljata!
Ah, ta ljubav!...
A moja ljubica je le
majolčica!

NAPITNICA

Moim domen jest
w winorošli chałupka,
lecz kochanką
majolczyca (= puhacz).
Nad winoroślą
się kochają
dwa młode ptaczęta.

Czynk czynk, (Ćwierk, ćwierk),
przyśpiewują
i dzióbkami
się całują!
Ach, ta miłość!...
Lecz moją kochanką jest tylko
majolczyca.

Jakov Gotovac:

7. JADOVANKA ZA TELETOM

(Satira.)

Joj, a-oj,
u Mostaru tele poginulo,
vas se Mostar za njim ojadio.
Da je za čim ne bi ni žalio,
no za tele, žalosna mu majka:
Sve se babe u crno zavile
a djevojke djerdjefe bacile,
a težaci ralo i motiku,
dučandžije dućan zatvoriše,
domaćice u crn lonac vare,
popadije crnu kafu piju.
Joj, a-oj,
u Mostaru tele poginulo.
Joj, a-oj.

PIESN ZALU ZA CIELEĆIEM

(Satyra.)

(Pieśń ośmiesza mieszkańców miasta Mostaru, smućących się z powodu śmierci cielęcia.)

Joj, a-oj!
W Mostarze* cielę zginęło,
cały Mostar się zasmucił.
Czegoś innego ani by nie żałował,
lecz za cielęciem było mu smutno.
Wszystkie baby żalobę włożyły,
a dziewczęta robótki rzuciły,
a rolnicy radło i motykę,
kupcy sklepy zamknęli,
gospodynie w czarnym garnku warzą,
popadje czarną kawę piją.
Joj, a-oj!
W Mostarze cielę zginęło.
Joj, a-oj!

* Mostar miasto w Hercegowinie w Jugosławii.

Josip Slavenski:

8. MOLITVA DOBRIM OČIMA

(Zvonko Milković.)

Ja još ljubim oči,
dobre oči odane:
kao baršun meke,
što se miluju,
ko molitve lepe,
što se smiluju,
kad susretnu šutaju,
koja pau

MODLITWA DOBRYM OCZOM

(Poeta stwierdza, że jego życie jest poszarżane, ale jeszcze lubi dobre oczy, które by mu mogły przynieść ukojenie.)

Ja jeszcze lubię oczy,
dobre oczy oddane:
jako aksamit miękkie,
które miłość budzą,
jako modlitwy piękne,
które litość rodzą,
gdy spotkają milczenie
cierpiące.



Jakób Gallus-Carniolus (Jakób Petelin), współczesny słynnemu Palestrynie, ułożył 517 kompozycji o większej objętości. Układał msze, motety, madrygały itd. na 4 do 20 głosów w stylu polifonicznym. W druku wyszły jego dzieła w r. 1580—1596 w Pradze. Gallus urodził się 1550 w Rybnicy, miasteczku dzisiejszej Słowenji. Kształcił się w Stycznie, Zwettlu i Melku i był od r. 1570 do 1574 członkiem wiedeńskiego nadwornego chóru śpiewaczego. Potem zaś objechał Czechy, Morawię i Śląsk; w r. 1579 wstąpił do służby ołomunieckiego biskupa Stanisława Pawłowskiego jako kapelmistrz i pozostał w Ołomuńcu do r. 1585. Następnie przeniósł się do Pragi; tu został też pochowany.

Antoni Lajowie jest znakomitym przedstawicielem współczesnej modernistycznej muzyki słoweńskiej. Obiera sobie wprawdzie pośrednią modernistyczną drogę, lecz jego kompozycje: sola, chóry i symfonie odznaczają się głębią myśli muzycznych, są starannie wypracowane i wykonane i mają wyraźny charakter narodowy. Lajowie jest także znakomitym essayistą muzycznym. Urodził się w r. 1878. Po ukończeniu szkoły Macierzy Muzycznej studiował w Wiedniu na kompozytorskim wydziale konserwatorium i odbył studia prawnicze na uniwersytecie. Obecnie jest radcą sądowym w Lublanie.





Jakób Gotovac jest kompozytorem młodszej generacji kroatyckiej, usiłującym z pierwiastków muzyki ludowej i psychy jugosłowiańskiej wogóle stworzyć muzyczny styl jugosłowiański. Dla tego czerpie z kroatyckiej pieśni ludowej; ale jest w ogólności i w szczególności wyraźnie modernistycznym. W jego dziełach wieje wyraźny rytm, ruchliwy temperament, pełny zdrowego humoru ludowego, i osobliwa barwność zwłaszcza w kompozycjach orkiestrowych. — Urodził się w r. 1895 w Šplicie, studiował w Zagrzebiu i w Wiedniu i jest teraz kapelmistrzem w operze zagrzebańskiej.

Józef Sztolcer-Slaweński. Urodził się 1890. Jest to bezsprzecznie jeden z największych talentów jugosłowiańskich. Od r. 1913 studiował muzykę w Budapeszcie, a swoje studia ukończył u Witolda Nowaka w Pradze Czeskiej. Jeden rok bawił też w Paryżu. Jako kompozytor jest niezwykle czynnym i płodnym. I on czerpie przede wszystkim z kroatyckiej duszy narodowej, oprócz tego i ze starożytnych melodii słoweńskich; jednak daje każdemu dziełu swojemu swój charakterystyczny rys samodzielny i wyraz sugestywny. Po nim (jest profesorem na Szkole Muzycznej w Belgradzie) można się dużo spodziewać.



FORBIS 1910



Emil Adamcz jest najbardziej ulubionym słoweńskim kompozytorem. Świadczą o tem koncertowe programy naszych chórów śpiewackich. Z jego kompozycji wieje duch rodzinnej ziemi. Napisał dzieła we wszystkich prawie rodzajach muzycznych, jednakże jest najpopularniejszym jako kompozytor męskich i mieszanych chórów. Adamcz jest też koncertowym i teatralnym krytykiem największego dziennika słoweńskiego i redaktor pisma muzycznego «Nowa Muzyka» (nakładem Macierzy Muzycznej w Lublanie). Pracuje w Lublanie jako profesor muzyki w państwowym Seminarjum nauczycielskiem i jako dyrygent Towarzystwa Orkiestrowego Macierzy Muzycznej.



Stanko Premrl, dyrygent chóru katedry lublańskiej urodzony 1880 roku, jest nadzwyczajnie płodnym kompozytorem. Złożył on cały szereg kompozycji na chór, solo, organy, orkiester itd. Odznacza się też jako wirtuoz na organach. Toast, który będzie śpiewany na dzisiejszym koncercie, jest to silnie działająca kompozycja wyrażająca narodowego ducha. S komponowana została z początkiem światowej wojny.

Wydruk
1917/18



Stefan Mokranjac jest klasykiem muzyki jugosłowiańskiej, przede wszystkim serbskiej. Największą jego zasługą jest, że szeroki świat zagraniczny zapoznał ze serbską pieśnią ludową, i to w formie tak udanej, że się taką formą nie może pochlubić muzyczna literatura żadnego choć największego narodu. Jego zbiory pieśni ludowych z całego kraju serbskiego są najwybitniejszymi przedstawicielami kultury narodowej, najładniejszym swierciadłem poetycznej duszy narodu serbskiego. Urodził się r. 1858 we wsi Mokranjac, a umarł 1914 w Skoplu. Jego zwłoki zostały przewiezione do Belgradu 1923.



Dr. Anton Schwab, lekarz w Celju urodzony 1868 r. Jego kompozycje odznaczają się niezwykle pięknymi i pełnymi uczucia melodjami.

Moj je život
raspucan i raskidan,
nemam vjere,
da ga sastavljam.

Oči, dobre oči
gde god bile
vama se molim:

Uzmite me sva
povedite u ludost,
u svet sna!

Oči!

Oči, dobre oči,
dobre oči!

Moje jest życie
poszarpane, rozdarte,
niemam wiary,
aby je ułożyć.

Oczy, dobre oczy,
gdziekolwiek jesteście,
do Was się modłę:

Zabierzcie mię całego,
odwiedźcie w obłęd, ali w szal,
do krainy snów!

Oczy!

Oczy, dobre oczy,
dobre oczy!

Anton Lajovic:

9. ZELENI JURIJ

(Oton Župančič.)

Jurij Zeleni
se z mavrico paše,
srečno, veselo,
selo bo naše:
že za vodo
čez travnike jaše.
Z glavo namigne —
trava se vzdigne,
obraz okrene —
veje odene,
z okom obrne —
cvetje se strne —
«Jurij Zeleni,
ne hodi drugam,
vinca in pesmi
poln je naš hram,
drago bo tebi,
milo bo nam.»

«Dobri ljudje vi,
jasno vam lice!
Rad bi popeval
z vami zdravice,
ali gole so
Slovenske gorice.
Jasno vam lice,
misel najbolja!
Z vami ostati
bilo bi me volja,
a na Koroškem
še pusta so polja.
Pusta so polja,
slana in mraz,
treba hiteti,
kliče me čas,
ali ob leti
spet bom pri vas.»

Konja vspodbode,
v daljo izginja,
cvetje, zelenje

za njim se razgrinja,
da nas Zelenega Jurija
spominja.

ZIELONY JERZY

(Streszczenie wiersza w prozie.) — (Św. Jerzy jako święty wiosny.)

Zielony Jerzy otacza się tęczą; już za wodą przez łąki jedzie, a za nim wszystko zielenieje i kwitnie.

«Zielony Jerzy, nie chodź gdzie indziej! Pozostań u nas! Wina i pieśni pełny jest nasz dom; błogo tobie będzie, a miło nam.»

««Dobrzy wy ludzie, jasne Wam jest lice było! Rad bym zaśpiewał z Wami, toasty lecz są jeszcze gołe Słoweńskie winnice. Chciał bym pozostać u Was, ale w Karyntji są puste jeszcze pola. Muszę się śpieszyć, dopóki jest czas; w lecie będę znowu u Was.»»

Konia Zielony Jerzy pobudzi, w dali znika; kwiecie, zieleń za nim się roztacza — na pamiątkę o św. Ierzym.

Emil Adamič:

10. IGRA NA NEBU

(Fran Albrecht.)

Kot jezdecí v divjem galopu
pode se po nebesnem stropu
těžki oblaki.

Temno vihrajo raztrgane halje...

Zdaj so obstali: čuj, in iz dalje
kakor koraki,

polkov izmučenih mračno bučanje,
naraščajoče in pojemajoče v brezdanje,
silne prepade.

To so koraki v somrak zakrite,
v črni sovražni svoj prapor ovite,
tuje armade!

... Ogenj! Sovražnik! ... Jezdec vriskajo.
 Kopja, ostroge in meči se bliskajo,
 od kavalkade;
 vmes repetirke in bajoneti...
 V črnem požaru nebo se zasveti,
 v črne prepade
 ruši se zemlja... Mi pa se križamo,
 oljko prižigamo, k Bogu se bližamo
 jadni in bedni.

GRA NA NIEBIE

Ciężkie chmury pędzą po niebie jak dzicy jeźdźcy.
 Stały, z daleka slychać jakby kroki zmęczonych półków,
 które padają w mocne przepady.

To są kroki w czarną chorągiew zawiniętej cudzej armaty.
 Ogień nieprzyjacieli! Jeźdźcy wrzeszczą, miecze błyskają
 między strzelbami i bajonetami. W czarnym pożarze zaświeci
 się niebo, ziemia się wali w czarne przepaści.

My się żegnamy, lampkę zaświecamy, do Boga się zbliżamy.

Emil Adamič:

11. MLAD JUNAK MŁODY JUNAK

(Cvetko Golar.)

Mlad junak po vasi jezdi	Młody junak po wsi jeździ
in klobuk po strani nosi,	i kapelusz na bakier nosi,
za klobukom tri peresa:	za kapeluszem trzy pióra:
Prvo: Solnce žarko zlato,	Pierwsze: słońce żarzące, złote,
drugo: jasna mesečina,	drugie: jasne światło księżycowe,
tretje: rosa čista, hladna.	trzecie: rosa czysta, chłodna.
Solnce zlato za sirote,	Słońce dla sierot,,
mesečina za popotne,	światło księżycowe dla podróżnych
in za njive hladna rosa.	i dla niw chłodna rosa.
Njive pa so za pšenico,	Niwy zaś są dla pszenicy,
a pšenica za kolače,	a pszenica na kołaczki,
a kolači za devojke,	a kołaczki dla dziewcząt,
a devojke za junake.	dla junaków.

12. ZDRAVICA

(Fr. Prešeren.)

Prijatli! obrodile spet trte vince nam sladko, ki nam oživlja žile, srce razjasni in oko, ki vtopi vse skrbi, v potrlih prsih up budi.	Przyjacie! wydały znowu winorośle wino słodkie, które nam ożywia żyły, rozjaśnia serce i oko, które topi wszystkie troski, w przygnębionej piersi nadzieję budzi.
---	--

Stjevan St. Mokranjac:

13. VIII. RUKOVET SRPSKIH NARODNIH PESAMA

(Narodne pesmi s Kosovega polja.)

Džanum nasred sela
šarena česma,
tečaše, ago, tečaše.
Džanum, na toj česma
dve do tri mome
sedjaju, ago, sedjaju.
«Džanum dajte mene
ta mutna voda,
da pijem,
ago, da prodjem.»
«Džanum tebe ima
ta bistra voda,
da piješ,
ago, da spiješ.»
«Što Murava mutno teče,
mutno teče i krvava
žalosti moje?»

SERBSKIE PIESNI LUDOWE

(Pieśni ludowe z Kosowego pola.)

Duszo, wśród wsi
pstry zdroj,
ciecze, ago,* ciecze.
Duszo, na tej studni
dwie czy trzy dziewczyny
siedzą, ago, siedzą.
«Dusze, dajcie mi
tej mętnej wody,
aby pić,
ago, aby przejść.»
«Duszo, masz
tę bystrą wodę,
aby pić,
ago, aby wypić.»
Czemu Morawa* mętna plynie,
mętna plynie i krwawa,
o smutku mój!

* aga — turecki dostojnik.

* Morawa — rzeka w Serbji.

«Banjale se tri devojke,
 banjale se tužne, jadne,
 žalosti moje.»
 Razgrana se
 grana jorgovana,
 of! neka grana jorgovana.
 Pod njom sedi Julijana,
 of! neka lepa Julijana.
 «Komu vežeš
 svilenu maramu,
 of! neka svilenu maramu?»
 Skoč kolo, da skočimo!
 Koj može, da ne može,
 mi drugi, da možemo
 sve do puta pravovita
 sve do reke Oblanove. —
 Skoč kolo, da skočimo!
 Koj može, da ne može,
 mi drugi da možemo
 sve do puta pravovita
 sve do reke Oblanove. —
 Skoč kolo, da skočimo,
 skoč! kolo skoč!

** kolo — taniec jugosłowiański.

Dr. Anton Schwab:

14. ZDRAVA MARIJA ZDROVAŠ, MARJO!

(Fr. Ks. Meško.)

K pokoju že dan se nagiba,
 in zemljo ogrinja mrak.
 Iz samostanskega stolpa
 glasi se zvok zvona mehak:
 Zdrava, Marija!

Kapały się trzy dziewczyny,
 kapały się smutne, biedne;
 o smutku mój!
 Rozgałęziła się
 gałąź bzowa,
 oh, gałąź bzowa!
 Pod nią siedzi Juljana,
 oh, piękna Juljana.
 Komu haftujesz
 jedwabistą chustkę?
 oh, jedwabistą chustkę?
 Skocz, kolo,** skoczmy!
 Kto może, a nie może?
 My inni możemy
 hen do drogi prawdziwej,
 hen do rzeki Oblanowej.
 Skocz, kolo, skoczmy!
 Kto może, a nie może?
 My inni możemy
 hen do drogi prawdziwej,
 hen do rzeki Oblanowej.
 Skocz, kolo, skoczmy!
 Skocz, kolo, skoczmy!

(Podróżny idzie gościńcem. Odezwał się
 wie-czorny dzwon. Odrazu młodociane
 wspominają lata, składa ręce — aby się
 pobożnie pomodlić: Zdrowaś, Marjo!)

Do snu już dzień się chyli,
 i ziemię ogarnia mrok.
 Z klasztornej wieży
 odzywa się dźwięk dzwonu miękki:
 Zdrowaś Marjo!

Popotnik korakam po cesti,
zvonjenja poslušam spev.
A srce, a srce nemirno
pretresa mi glasen odmev:
Zdrava, Marija!

Podróżny krocę gościńcem,
dzwonienia słucham śpiewu.
A serce, a serce niespokojne
odbija się głośnie echem:
Zdrowaś Marjo!

Józef Hace:

15. ČERGO, MOJA ČERGICE

(Narodna.)

(Ojciec wołał by, by córka wyszła za
pana, lecz ona kocha cygana i wolność
cygańską.)

«Čergo, moja čergice,
od čadjava platna,
ti si moja kućica,
srebrna i zlatna.

«Córko, moja córeczko!
Niby z płótna czarnego
jesteś moja chatko,
srebrna i złota.

Gospodski su dvorovi,
nepomične stene,
a ti pratiš cigana,
kuda god se krene.»

Pańskie są dwory,
nieruchome ściany,
a ty idziesz z cyganem,
gdziekolwiek się obróci.»

««Venac slave ciganske,
porodica čila,
na najvećoj studeni,
kočoperna bila!

««Wieniec cygańskiej sławy,
rodzina bystra,
na największym chłodzie
była ruchliwa!

Kad zaveju snegovi,
ja po snegu gacam,
a kad sine proljeće,
ja se razbacam.»»

Kiedy zawieją śniegi,
ja po śniegu brodzę,
a gdy przyjdzie wiosna,
ja się rozpieram.»»

Anton Anđel:

16. IGRA KOLO

(«Jastučak.»)

Igra kolo
na dvadeset i dva!
Kolo igra
u tom kolu
lijepa Maca igra.
Ljubi, ne dan gubi,
sada možeš koga hoćeš,
ili mene il' do mene
il' ak hoćeš baš i mene!

Kakva Maca
medna usta ima!
Kolo igra
volio bih
neg, dvadeset i dva.

Ljubi, ne dan gubi,
sada možeš, koga hoćeš,
ili mene il' do mene
il' ak hoćeš baš i mene!

Maciej Hubad:

17. JE PA DAVI SLANCA PALA

(Narodna.)

Je pa davi slan'ca pala
na zelene travnike,
je vso trav'co pomorila
in vse žlahtne rožice.

TAŃCZY KOLO

(«Jasiek.»)

(Tancerka Maca tańcząc chce zwabić
kochanka do siebie.)

Tańczy kolo
— dwadzieścia dwa —
kolo tańczy,
w tem kole
ładna Maca tańczy.

«Kochany, nie marnuj dnia!
Teraz mozesz, co chcesz, mieć,
albo mnie albo u mnie
albo jeśli chcesz, właśnie mnie!»

Jakie Maca
miodowe usta ma!
Kolo tańczy —
wolał bym...
Dwadzieścia dwa.

«Kochany, nie marnuj dnia!
Teraz mozesz, co chcesz, mieć,
albo mnie albo u mnie
albo jeśli chcesz, właśnie mnie!»

DZISIAJ RANO SZRONIK PADNIE

(Szron zwarzył kwiaty, lecz chłopiec się
bardziej boi, że by się nie zwarzyła młodość
dziewczęcia do nego.)

Dzisiaj rano szronik padł
na zielone łąki,
wszystkie kwiatki zmroził,
wszystkie te szlachetne kwiatki.

Meni pa ni nič za rož'ce,
če jih slan'ca pomori.
Meni je le za dekle moje,
če me ona zapusti.

Mnie zaś nie obchodzą kwiatki moje,
jeśli je szronik zmrozi,
mnie chodzi tylko o dziewczę moje,
jeśli mię ona opuści.

Maciej Hubad:

18. GOR ČEZ JEZERO

(Slovenska narodna.)

Gor čez jezero,
gor čez gmajnico,
kjer je dragi dom
z mojo zibelko,
kjer so me zibali
mamica moja
in prepevali:
haji, hajo!

K'sem še majhen bil,
sem bil dro vesel,
sem več barti
ktero pesem pel;
zdaj vse minulo je,
nič več pel ne bom,
zdaj ni več
moj ljubi, dragi dom.

W GORZE NAD JEZIOREM

(Słoweńska pieśń ludowa.)

(Wspomnienie o miłym domu w górze
nad jeziorem; dzisiaj niestety tego miłego
domu już niema.)

W górze nad jeziorem
w górze nad halami,
gdzie jest kochany mój dom
z moją kołyską,
gdzie mię kotysała
mamusia moja
i śpiewała:
Haji, hajo!

Kiedy jeszcze małym byłem,
byłem bardzo wesoly,
częściej
jakąś piosenkę nuciłem;
teraz wszystko minęło,
już nie będę śpiewał —
już niema
mojego domu drogiego, kochanego.

Maciej Hubad:

19. MIŠKA

(Slovenska narodna.)

Prišla je miška 'z mišnice,
vzela je pšenico 'z pšeničnice.
Miš pšenico, pod goro,
pod to goro zeleno.

Prišla je mačka 'z mačnice,
vzela je miško 'z mišnice.
Mačka miško, miš pšenico,
pod goro, pod to goro zeleno.

Prišel je zajc iz zajčnice,
vzel je mačko 'z mačnice.
Zajec mačko, mačka miško,
miš pšenico pod goro,

pod to goro zeleno.

Prišla je l'sica 'z lisičnice,
vzela je zajca iz zajčnice.
L'sica zajca, zajec mačko,
itd.

Prišel je jelen 'z jelenčnice,
vzel je lisico 'z lisičnice.
Jelen l'sico, l'sica zajca
itd.

Prišel je volk iz volčnice,
vzel je jelena 'z jelenčnice.
Volk jelena, jelen l'sico,
itd.

Prišel je medved 'z medvednice,
vzel je volka 'z volčnice.
Medved volka, volk jelena,
itd.

Prišel je lov'c iz bajtice,
ustrelil je medveda 'z medvednice,
Lov'c medveda, medved volka,
itd.

Prišla je smrt iz mrtvašnice,
vzela je lovca iz bajtice.
Smrt je lovca, lov'c medveda,
itd.

MYSZKA

(Słoweńska pieśń ludowa.)

(Opis wzajemnego pożerania się wśród zwierząt, walka o byt.)

Przysła myszka z dziureczki,
wzięła pszenicę ze stodoły:
Mysz pszenicę! Pod górę,
pod górę zieloną.

Przyszedł kot z kociego kącika,
wziął myszkę z myszej dziury:
Kot myszkę, mysz pszenicę —
pod górę, górę zieloną.

Przyszedł zając z kotliny zajączej,
wziął kota z kociego kącika:
Zając kota, kot myszkę,
mysz pszenicę — pod górę,
pod górę zieloną.

Przyszedł lis z lisiej nory,
wziął zająca z kotliny zajączej:
wziął zająca z kotliny zajączej:
Lis zająca, zając kota
itd.

Przyszedł jelen z rykowiska jeleniego,
wziął lisa z lisiej nory:
Jeleń lisa, lis zająca itd.

Przyszedł wilk z legowiska wilczego,
wziął jelenia z rykowiska jeleniego:
Wilk jelenia, jelen lisa
itd.

Przyszedł niedźwiedz z legowiska niedźwiedziego,
wziął wilka z legowiska wilczego:
Niedźwiedz wilka, wilk jelenia
itd.

Przyszedł myśliwy z chałupki,
zastrzelił niedźwiedza z legowiska niedźwiedziego:
Myśliwy niedźwiedzia, niedźwiedz wilka
itd.

Przyszła śmierć z kostnicy,
wzięła myśliwego z chałupki:
Śmierć myśliwego, myśliwy niedźwiedzia
itd.

Maciej Hubad:

20. ŠKRJANČEK

(Slovenska narodna.)

Škrjanček poje, žvrgoli,
se bel'ga dneva veseli,
škrjanček poje beli dan,
pozdravlja hrib in plan.

Škrjanček poje, žvrgoli,
se bel'ga dneva veseli,
pozdravlja z drobno pesemco
tud' mojo ljubico!

Kjerkol' se midva srečava,
prav milo se pogledava.
Vse solzne naj'ne so oči,
vse to ljubezen stri.

Kjerkol' sem hodil, kjer sem bil,
pa take nisem še dobil,
da b' b'la t'ko bel'ga ličica,
pa srca vsmiljen'ga.

SKOWRONEK

(Słoweńska pieśń ludowa.)

(Pieśń skowronka, głosząca biały dzień,
budzi w chłopcu myśli o kochance z
białym licem i miłosiernym sercem.)

Skowronek śpiewa, szczebiocze,
z białego dnia się cieszy,
skowronek wyśpiewa biały dzień,
pozdrawia górę i równinę.

Skowronek śpiewa, szczebiocze,
z białego dnia się cieszy,
pozdrawia drobną piosenką
też swoją bogdanke.

Gdziekolwiek się ona i ja spotykamy,
najmilej na siebie spoglądamy.
Pełne też są nasze oczy —
wszystko to sprawia miłość.

Gdziekolwiek chodziłem, gdzie byłem,
takiego dziewczęcia jeszcze nie spotka
łem,
by była lica tak białego,
serca miłosiernego.





